

RAPORT

BIAŁA KSIĘGA

Relacje przedsiębiorców z organami państwa

OMÓWIENIE ZAGADNIENIA NA PRZYKŁADZIE POLITYKI KARNEJ PROWADZONEJ
WZGLĘDEM OSKARŻONYCH O PRZESTĘPSTWA NATURY GOSPODARCZEJ ORAZ
PROBLEMÓW W RELACJACH PRZEDSIĘBIORCÓW Z ORGANAMI PODATKOWYMI.



Związek Przedsiębiorców i Pracodawców
www.zpp.net.pl

WARSZAWA, PAŹDZIERNIK 2016

Spis treści

Synteza	3
Rekomendacje	4
1. Wprowadzenie - relacje przedsiębiorców z organami państwa, w kontekście deficytu kapitału społecznego w Polsce	5
2. Regulacje prawa karnego dotyczące styku biznesu i organów państwa	7
2.1. Najistotniejsze zagadnienia	7
2.2. Pożądany kształt polityki karnej względem oskarżonych i skazanych w „białych kołnierzykach”	13
3. Relacje przedsiębiorców z organami podatkowymi	15
4. Podsumowanie	18

Synteza

Poniższy raport ma na celu syntetyczne omówienie relacji przedsiębiorców z organami państwa w kontekście deficytu kapitału społecznego w Polsce. Jako reprezentatywne przykłady wybrano problemy ze stosowaniem prawa karnego wobec osób oskarżonych o przestępstwa gospodarcze (i skazanych za nie) oraz elementarne przeszkody w budowaniu dobrych relacji między przedsiębiorcami a organami podatkowymi.

W ramach pierwszej grupy zagadnień najistotniejszymi kwestiami wydają się być: system karania przestępców gospodarczych oraz nadużycia w zakresie stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

W obrębie relacji z organami podatkowymi najważniejszymi problemami są: opieszałość procedur oraz tworzenie wrażenia absolutnego braku pewności podatników, co do ich praw i obowiązków, wynikającego z nieracjonalnej intensyfikacji – w celach czysto fiskalnych - konfliktu interesów wpisanego w naturę prawa podatkowego.

Budowa kapitału społecznego to proces, który dopiero się w Polsce zaczyna. Jest on jednak niebywale ważny, należy zatem dbać o to, by czyniono w jego ramach regularne, choćby niewielkie, postępy. Z pewnością pozytywnie wpłynie to na tempo rozwoju gospodarczego i jakość życia w Polsce.

Rekomendacje

- Należy podjąć realne działania mające na celu **generowanie pomostowego kapitału społecznego**, poprzez odbudowę i pogłębianie zaufania między obywatelami, w tym przedsiębiorcami, a organami państwa.
- Trzeba **przeorientować system karania za przestępstwa gospodarcze** – nie ma racjonalnych powodów, aby zamykać ich sprawców do więzień. Podstawową sankcją stosowaną przy przestępstwach gospodarczych powinna być wysoka grzywna, a kara powinna być nieuchronna.
- Konieczne jest **ograniczenie częstotliwości stosowania tymczasowego aresztowania** oraz maksymalnego czasu trwania tego środka zapobiegawczego.
- W procedury podatkowe należy wbudować realne mechanizmy ograniczające czas ich trwania – postępowania i **kontrole nie powinny być przewlekłe**. Ich funkcją jest wykrywanie faktycznych nieprawidłowości, a nie szukanie ich na siłę.
- Na poziomie regulacyjnym powinny być podjęte działania mające na celu **równoważenie pozycji podatnika i organu podatkowego** w ramach procedur – te podmioty powinny być partnerami, a ich relacje muszą być oparte o przynajmniej podstawowy poziom zaufania (ze strony podatnika: „wiem, że nie chcecie pogrążyć mojej firmy, wykonujecie jedynie rutynową kontrolę – to konieczne, by móc złapać przestępców”; ze strony organu podatkowego: „wiemy, że nie chcesz nas oszukać, chęć legalnego minimalizowania wysokości zobowiązania podatkowego jest naturalna - masz do tego prawo”).

1. Wprowadzenie - relacje przedsiębiorców z organami państwa, w kontekście deficytu kapitału społecznego w Polsce

1. Wprowadzenie - relacje przedsiębiorców z organami państwa, w kontekście deficytu kapitału społecznego w Polsce

Zgodnie z definicją Roberta Putmana, kapitał społeczny odnosi się do takich cech organizacji społeczeństwa jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa poprzez ułatwienie skoordynowanych działań¹. Francis Fukuyama stwierdził z kolei, że kapitał społeczny to zdolność wynikająca z rozpowszechnienia zaufania wewnątrz społeczeństwa lub jego części², dodatkowo wprost stawiając tezę o niemal gospodarczej sprawczości (w sensie powodowania konkretnych skutków) istnienia w danym społeczeństwie określonego poziomu kapitału społecznego, czyniąc tenże kapitał w zasadzie pojęciem ekonomicznym³. W tym miejscu należałoby wspomnieć o teoretycznym rozróżnieniu dwóch rodzajów kapitału społecznego: kapitału wiążącego, odnoszącego się do więzi w ramach określonej grupy, aż do poziomu rodziny, oraz kapitału pomostowego, który ma charakter bardziej abstrakcyjny i stanowi pewien komponent relacji z nieznanymi⁴.

Ciężko jest zmierzyć „poziom zaufania”, brak jest do tego precyzyjnych narzędzi diagnostycznych. Panuje jednak powszechne przekonanie, że mamy w Polsce do czynienia z deficytem kapitału społecznego, szczególnie tego pomostowego. Według badań CBOS-u, zaledwie 45 proc. Polaków darzy zaufaniem sądy, co drugi ufa urzędnikom administracji publicznej, a zaledwie co piąty partiom politycznym⁵. Istnieje jednak duży potencjał do zmiany tego stanu rzeczy – 81 proc. Polaków uważa, że działając wspólnie z innymi ludźmi można osiągnąć więcej niż samemu⁶.

Z punktu widzenia rozwoju gospodarczego szczególnie ważna jest jakość relacji pomiędzy dwoma kluczowymi graczami: przedsiębiorcami i organami państwa. Trzeci element w tej wielkiej rynkowej triadzie, czyli konsumenci, jest w pewien sposób niedookreślony, ponieważ konsumentami są wszyscy, stąd też należy wyjąć go z zakresu rozważań. W obrębie omawianego zagadnienia, formułowane w przestrzeni publicznej diagnozy są niepokojące. Niewielki poziom zaufania między przedsiębiorcami a szeroko rozumianą „władzą” jest już tematem wielu artykułów i stał się w zasadzie trywialnym faktem⁷. Niewątpliwie jedną przyczyną takiego stanu rzeczy jest doświadczenie historyczne, które wg niektórych naukowców stanowi istotną determinantę poziomu zaufania między podmiotami życia publicznego⁸. Szacuje się, że przez brak zaufania w biznesie (w dużej mierze dotyczy to relacji między przedsiębiorcami, ale istotne znaczenie mają również

¹ <http://www.iss.uw.edu.pl/zarycki/pdf/kapital-spoeczny.pdf>

² http://www.ue.katowice.pl/fileadmin/_migrated/content_uploads/9_J.Lobocki_Lapital_spoeczny_jako_kategoria....pdf

³ https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/5524/1/21_Przegl%C4%85d%20pi%C5%9Bmiennictwa_Marek_Ratajczak_194-196.pdf

⁴ <http://www.iss.uw.edu.pl/zarycki/pdf/dwa-wymiary.pdf>

⁵ http://cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_018_16.PDF

⁶ http://cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_022_16.PDF

⁷ Por. m.in. <http://wyborcza.biz/biznes/1,100897,19971695,zaufanie-wladzy-do-przedsiębiorców.html>

⁸ http://jmf.wzr.pl/pim/2012_4_2_6.pdf

1. Wprowadzenie - relacje przedsiębiorców z organami państwa, w kontekście deficytu kapitału społecznego w Polsce

omawiane kontakty z organami administracji publicznej) polska gospodarka może tracić nawet 280 miliardów złotych rocznie⁹.

W tym świetle omawiany problem przestaje być jedynie atrakcyjnym tematem teoretycznych rozważań, a staje się faktycznym wyzwaniem. Wobec ambitnych planów politycznych i gospodarczych, które rządzący zaprezentowali w ciągu ostatnich miesięcy, należałoby zadać sobie pytanie o to, jak można wpłynąć na poprawę relacji organów państwa z przedsiębiorcami. Wydaje się bowiem, że to jeden z głównych czynników mających wpływ na powodzenie projektowanych przedsięwzięć. Jeśli po obu stronach zabraknie pewnego poziomu zaufania i dobrej woli, potencjał rozwojowy polskiej gospodarki nie zostanie wykorzystany do końca. Bez odpowiednio wysokiego stężenia kapitału społecznego, w relacjach przedsiębiorców z organami państwa, nad polską gospodarką wciąż będzie ciążyło widmo paradoksu znanego już z „dylematu więźnia” – gdzie dominującą strategią jest „zdrada”, chociaż wiadomo, że współpracując można zyskać o wiele więcej. Kluczowa jest niepewność, co do zachowania drugiego gracza – metodą na przełamanie tej właśnie bariery może być poprawa relacji między organami administracji publicznej a przedsiębiorcami. Jakich narzędzi należy użyć w tym celu? Byłby to temat na osobny tekst, jednak wydaje się, że bardzo ważne jest zidentyfikowanie pewnych pól generujących niepewność.

⁹ <http://www.forbes.pl/przez-brak-zaufania-przedsiębiorcow-polska-gospodarka-traci-280-mld-zl-rocznie,artykuly,204577,1,1.html>

2. Regulacje prawa karnego dotyczące styku biznesu i organów państwa

2.1. NAJISTOTNIEJSZE ZAGADNIENIA

Prowadzenie działalności gospodarczej nieodzownie pociąga za sobą konieczność kontaktowania się (w szerokim tego słowa znaczeniu) z organami administracji i podejmowanie czynności na płaszczyźnie prawa publicznego, a nie prywatnego, tak jak ma to miejsce choćby w relacjach z kontrahentami. Istnieje oczywiście możliwość wystąpienia, w ramach tych kontaktów czy czynności, rażących, sprzecznych z prawem nadużyć. Wówczas, oczywiście, w grę wchodzi odpowiedzialność karna przedsiębiorcy. Z uwagi na szczególny charakter prawa karnego wydaje się, że wyjątkową uwagę powinno się poświęcić rodzajom sankcji stosowanych względem nieuczciwych przedsiębiorców, jak i środkom zapobiegawczym, które można stosować wobec nich w trakcie postępowania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że każde przestępstwo powinno być karane z właściwą, tj. zgodną z przepisami prawa i przyjętą w danym kręgu kulturowym, hierarchią wartości. Wydaje się jednak, że polityka karna stosowana wobec przestępców gospodarczych powinna w dosyć istotnym stopniu różnić się od polityki karnej stosowanej wobec zabójców czy gwałtcieli. Spośród szerokiego katalogu przestępstw, występujących w obszarze relacji prywatnego biznesu z organami państwa, wyróżnić można kilka najważniejszych, które warto pokrótce omówić.

Sztandarowym niemal przykładem takiego czynu zabronionego jest przestępstwo korupcji. W swoim podstawowym wariantcie opisane jest w art. 229 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny¹⁰. Zgodnie z par. 1, kto udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat. W par. 2 opisany jest typ uprzywilejowany przestępstwa – w wypadku mniejszej wagi sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Istotne są również dwa następne paragrafy, w których opisano typy kwalifikowane przestępstwa przekupstwa.

Zgodnie z par. 3, jeżeli sprawca działa, aby skłonić osobę pełniącą funkcję publiczną do naruszenia przepisów prawa lub udziela albo obiecuje udzielić takiej osobie korzyści majątkowej lub osobistej, za naruszenie przepisów prawa, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu. Z kolei zgodnie z par. 4, kto osobie pełniącej funkcję publiczną, w związku z pełnieniem tej funkcji, udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej znacznej wartości podlega karze pozbawienia wolności od lat dwóch do dwunastu.

Warto zwrócić również uwagę na przepis art. 230a par. 1, w którym opisane jest przestępstwo polegające na udzieleniu lub obietnicy udzielenia korzyści majątkowej lub

¹⁰ <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970880553>

2. Regulacje prawa karnego dotyczące styku biznesu i organów państwa

osobistej, w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo krajowej lub w zagranicznej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi. Przepięstwo to jest zagrożone karą pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat.

Katalog osób pełniących funkcje publiczne określony jest w art. 115 par. 13, gdzie wymieniono m.in. Prezydenta RP, posłów, radnych, sędziów, osoby będące pracownikami administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego czy osoby będące pracownikami organu kontroli państwowej lub organu kontroli samorządu terytorialnego. Z kolei kluczowe, z punktu widzenia katalogu przestępstw o charakterze korupcyjnym, pojęcia korzyści majątkowej oraz korzyści osobistej definiuje się w doktrynie jako przysporzenie majątku albo uniknięcie strat lub obciążeń majątku, niezależnie od formy, w jakiej to następuje (korzyść majątkowa) i jako ogólne polepszenie położenia, umniejszenie obowiązków i trosk (korzyść osobista)¹¹. Dla wypełnienia przesłanek przestępstwa łapownictwa czynnego (przekupstwa) konieczne jest zaistnienie związku między korzyścią, a pełnioną funkcją publiczną. Zgodnie z orzecznictwem i doktryną, wystarczy że pełniący funkcję publiczną może wpływać na końcowy wynik sprawy przez fakt nadania sprawie biegu w sposób oczekiwany przez osobę składającą korupcyjną propozycję¹².

Warto zwrócić również uwagę na przepisy art. 230 oraz 230a, w których opisano przestępstwo płatnej protekcji biernej (polegającej na podejmowaniu się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową lub osobistą, albo jej obietnicę, powołując się na wpływy w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo krajowej, lub w zagranicznej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, albo wywołując przekonanie innej osoby, lub utwierdzając ją w przekonaniu o istnieniu takich wpływów) oraz przestępstwo polegające na udzieleniu albo obietnicy udzielenia korzyści majątkowej, lub osobistej, w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w ww. instytucjach, które to pośrednictwo polegać ma na bezprawnym wywarciu wpływu na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji.

Przepięstwa o charakterze korupcyjnym cechuje pewna wielość, tj. nie ma jednego, konkretnego przestępstwa korupcji, jako że może ona przybrać przynajmniej kilka form, różniących się przede wszystkim stroną podmiotową i pewnymi niuansami w opisie czynów zabronionych. Wszystkie atakują jednak ten sam przedmiot ochrony, to samo dobro prawne, czyli w istocie działalność instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego, którą można zresztą bardzo łatwo powiązać z zasadą demokratycznego państwa prawnego, w ramach której formuluje się określone dyrektywy odnoszące się do sposobu funkcjonowania tychże instytucji¹³. Jak łatwo można zauważyć, w przypadku przestępstw o charakterze korupcyjnym, ustawodawca zdecydował się na użycie kary pozbawienia

¹¹ <http://pracenaukowe.wwszip.pl/prace/prace-naukowe-37.pdf>

¹² Por. wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 16 czerwca 2016 roku (sygn. Akt VII Ka 336/16): [http://orzeczenia.czestochowa.so.gov.pl/content/\\$N/15151000003506_VII_Ka_000336_2016_Uz_2016-06-21_001](http://orzeczenia.czestochowa.so.gov.pl/content/$N/15151000003506_VII_Ka_000336_2016_Uz_2016-06-21_001)

¹³ <http://www.iws.org.pl/pliki/files/badania/raporty/raporty05/P%20Bachmat%20Przest%20C4%99pstwa%20sprzedajno%20C5%9Bci%20i%20przekupstwa%202005.pdf>

2. Regulacje prawa karnego dotyczące styku biznesu i organów państwa

wolności jako podstawowego narzędzia do wypełniania represyjnej funkcji prawa karnego - kara grzywny przewidziana jest w uprzywilejowanym typie przestępstwa przekupstwa, sankcją za resztę czynów zabronionych jest pozbawienie wolności.

Innym przykładem czynów zabronionych, które warto omówić, w kontekście powyższych rozważań, są przestępstwa związane z wystawianiem fałszywych bądź nierzetelnych faktur. W grę wchodzi tutaj dwa przepisy. Po pierwsze, art. 62 ustawy z dnia 10 września 1999 roku Kodeks karny skarbowy¹⁴, zgodnie z którym kto wbrew obowiązkowi nie wystawia faktury lub rachunku za wykonanie świadczenia, wystawia je w sposób wadliwy albo odmawia ich wydania podlega karze grzywny (do 180 stawek dziennych), tak samo jak ten, kto fakturę lub rachunek wystawia w sposób nierzetelny albo posługuje się takim dokumentem (w tym przypadku kara grzywny może osiągnąć wysokość 240 stawek dziennych).

Drugim przepisem, na który trzeba zwrócić uwagę jest art. 271 kodeksu karnego. Zgodnie z nim, funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat, a jeżeli sprawca dopuszcza się tego czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej wówczas podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat ośmiu. Co ciekawe przepis ten był w sposób niejednoznacznie interpretowany przez Sąd Najwyższy – w jednych orzeczeniach Sąd uznawał, że w przypadku wystawiania nierzetelnych faktur przedsiębiorca może odpowiadać na podstawie tego przepisu, w innych twierdził, że nie ma takiej możliwości, poddając w wątpliwość to czy np. wystawca faktury jest „inną osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu”¹⁵. Ostatecznie zwyciężyła pierwsza koncepcja. O skali problemu fałszywych i nierzetelnych faktur świadczy fakt, że w 2015 roku organy kontroli skarbowej wykryły fikcyjne faktury na kwotę prawie 82 miliardów złotych¹⁶.

W obliczu powyżej opisanego stanu prawnego zasadne może wydać się pytanie o to, w których przypadkach stosuje się który przepis z wymienionych dwóch. Odpowiedź jest zaskakująco prosta – wystarczy spojrzeć na systematykę kodeksu karnego skarbowego. Artykuł 62 znajduje się w szóstym rozdziale ustawy zatytułowanym „Przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe przeciwko obowiązkom podatkowym i rozliczeniom z tytułu dotacji lub subwencji”. Z kolei art. 271 kodeksu karnego umiejscowiony jest w rozdziale XXXIV „Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów”. O ile zatem istota obu czynów zabronionych jest w zasadzie identyczna, o tyle różny jest przedmiot ochrony – w przypadku regulacji z kks jest to obowiązek podatkowy i rozliczenia dotacji lub subwencji (a zatem stosuje się ją np. w przypadku nierzetelnych faktur wystawionych w celu uzyskania nienależnej korzyści w wysokości nie przekraczającej wysokości kwoty podatku należnego i braku zapłaty zobowiązania podatkowego), z kolei przepis kodeksu karnego ma chronić wiarygodność dokumentów, w tym tych znajdujących się w obiegu gospodarczym.

¹⁴ <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19990830930>

¹⁵ <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Odpowiedzialnosc-karna-za-wystawienie-nierzetelnej-faktury-VAT-w-orzecznictwie-sadowym-1096801.html>

¹⁶ <http://wpolityce.pl/gospodarka/287963-przerazajacy-raport-nik-fikcyjne-faktury-firmy-slupy-gigantyczne-wyludzenia-vat-tak-za-po-psl-lupiono-panstwo?strona=3>

2. Regulacje prawa karnego dotyczące styku biznesu i organów państwa

W tym przypadku sankcje są zróżnicowane – przestępstwo skarbowe karane jest grzywną, podczas gdy czyn zabroniony opisany w kodeksie karnym zagrożony jest karą pozbawienia wolności (z wyłączeniem wypadków mniejszej wagi, w których możliwe jest zastosowanie kary grzywny lub ograniczenia wolności).

Katalog przestępstw obejmujących czyny dokonywane na styku biznesu i administracji państwowej jest jeszcze niebywale szeroki. Można bowiem wspomnieć choćby o art. 286, w którym opisane zostało przestępstwo oszustwa polegające na doprowadzeniu innej osoby – w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu, lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat. Jedną z postaci tego przestępstwa może być na przykład wyłudzenie subwencji unijnych, rozdzielanych w ramach programów operacyjnych¹⁷. Wspomnieć można też o przestępstwie nadużycia zaufania, o którym mowa jest w art. 296 par. 1 kodeksu karnego. Polega ono na wyrządzeniu - będąc obowiązany na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej – znacznej krzywdy majątkowej przez nadużycie udzielonych uprawnień lub niedopełnienie ciężącego obowiązku. Podstawowy typ tego przestępstwa zagrożony jest karą od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

Wszystkie te typy przestępstw zostały krótko opisane i scharakteryzowane w celu zwięzłego zdiagnozowania aktualnej polityki karnej państwa względem przestępców gospodarczych. Można z dużą dozą pewności stwierdzić, że ustawodawca położył nacisk na surowość kar. Przestępstwa o charakterze gospodarczym w większości analizowanych przypadków, zagrożone są karą pozbawienia wolności, której wykonanie sądy i tak ostatecznie chętnie zawieszają¹⁸. Mamy zatem do czynienia z paradoksalną sytuacją, w której surowa kara pozbawienia wolności staje się de facto mniej uciążliwa, niż kara grzywny, ponieważ w praktyce notorycznie warunkowo zawieszają jej wykonanie. Jest to absurdalna polityka. Jedną z głównych funkcji więzień, poza oczywiście funkcją represyjną i zdaniem niektórych resocjalizacyjną, jest oddzielenie jednostek niebezpiecznych, stwarzających fizyczne zagrożenie, od reszty społeczeństwa. Morderca umieszczany jest w zakładzie karnym nie tylko po to, żeby ponieść zasłużoną karę, ale także po to by nie móc w tym czasie nikogo skrzywdzić. Tymczasem przestępcy gospodarczy z reguły nie stanowią żadnego zagrożenia fizycznego dla społeczeństwa, nie grożą i nie popełniają przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu (w przeciwnym wypadku nie byłiby przestępcami gospodarczymi, a przynajmniej nie tylko nimi). Ciężko zatem jest podać choćby jeden racjonalny argument przemawiający za tym, że słuszną karą dla przestępcy „w białym kołnierzyku” nie jest grzywna, lecz – przy założeniu, że wykonanie kary nie zostanie warunkowo zawieszane - umieszczenie w zakładzie karnym, gdzie będzie on przez kilka lat utrzymywany za pieniądze podatników.

¹⁷ <http://www.uwazamrze.pl/arttykul/1052388/oszuscidojaunie/2>

¹⁸ <http://bialekolnierzyki.com.pl/jeszcze-onowelizacji-tym-razem-okarach/>

2. Regulacje prawa karnego dotyczące styku biznesu i organów państwa

Przestępców gospodarczych powinno się skutecznie „czyścić” z majątków – wydaje się, że to byłby najrozsądniejszy i najskuteczniejszy rodzaj kary, ponieważ wiązałby się bezpośrednio i w oczywisty sposób z utratą owoców przestępstwa. W połączeniu z nieuchronnością sankcja taka czyniłaby przestępstwo w istocie całkowicie nieopłacalnym. Tym samym, kara byłaby znacznie bardziej dotkliwa niż kara pozbawienia wolności, której wykonanie jest warunkowo zawieszane.

Dostrzeżenie bałaganu w polityce karnej, stosowanej względem przestępców gospodarczych, z pewnością pomaga w odnalezieniu przyczyn kiepskich relacji przedsiębiorców z organami państwa, mimo że na pierwszy rzut oka może nie mieć z tymi relacjami nic wspólnego, bo nawiązują je w końcu uczciwie działające podmioty, a nie kryminaliści. Znamienny jest jednak brak konsekwencji państwa jako instytucji: z jednej strony ustawodawca wpisuje w kodeksy najsurowsze kary za przestępstwa gospodarcze, zamiast kar grzywny, z drugiej strony sądy i tak masowo orzekają kary w zawieszeniu, wskutek czego czynią je mniej dokuczliwymi, niż kara grzywny.

Z przedstawioną powyżej tezą doskonale koreluje kwestia nadużywania przez sądy środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Ramy stosowania wszelkiego rodzaju środków zapobiegawczych określone są w art. 249 par. 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks postępowania karnego¹⁹, zgodnie z którym środki zapobiegawcze można stosować tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony takowe przestępstwo popełnił, w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, a wyjątkowo także w celu zapobiegnięcia popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa, przy czym można je stosować

Mamy zatem wyszczególnione następujące przesłanki: po pierwsze, dowody muszą wskazywać na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, po drugie, celem stosowania środka zapobiegawczego może być, co do zasady, zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania, alternatywnie – w wyjątkowych przypadkach – zapobiegnięcie popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa. Środków zapobiegawczych nie można zatem stosować arbitralnie, w każdym przypadku należy uważnie zastanowić się czy zachodzą opisane przesłanki. Spośród wszystkich środków zapobiegawczych tymczasowe aresztowanie jest z pewnością tym najbardziej dokuczliwym. Ma to swoje normatywne odzwierciedlenie - zgodnie z art. 257 par. 1 kpk - jeżeli wystarczający jest inny środek zapobiegawczy, tymczasowego aresztowania nie stosuje się. Taka konstrukcja świadczy o tym, że zamiarem ustawodawcy było ograniczenie stosowania tymczasowego aresztowania tylko do najbardziej ewidentnych, wyjątkowych przypadków, w których tak daleko idąca ingerencja w prawa i wolności osobiste obywatela byłaby uzasadniona dobrem procesu. Jakie są zatem przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania? Ujęto je w art. 258 kpk. Dwie najbardziej podstawowe to: uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się oskarżonego, zwłaszcza wtedy, gdy nie można ustalić jego tożsamości albo nie ma on w kraju stałego miejsca pobytu, oraz

¹⁹ <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970890555>

2. Regulacje prawa karnego dotyczące styku biznesu i organów państwa

uzasadniona obawa matactwa ze strony oskarżonego. Zastosowanie tymczasowego aresztowania jest ponadto możliwe, jeśli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni albo występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej osiem lat albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż trzy lata, a także – wyjątkowo – gdy istnieje uzasadniona obawa, że oskarżony, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub umyślnego występku, popełni przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził. W przepisie zawarta jest także ogólna dyrektywa, której adresatem jest sąd, zgodnie z którą decydując o zastosowaniu środka zapobiegawczego, uwzględnia się rodzaj i charakter wymienionych obaw oraz nasilenie ich zagrożenia dla prawidłowego przebiegu postępowania w określonym stadium. Okres trwania tymczasowego aresztowania określony jest w art. 263 kpk. W postępowaniu przygotowawczym są to co do zasady trzy miesiące, ze względu na szczególne okoliczności sprawy uniemożliwiające ukończenie postępowania przygotowawczego w tym terminie. Można przedłużyć tymczasowe aresztowanie na okres nie dłuższy niż dwanaście miesięcy. Łączny okres stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku w pierwszej instancji nie może przekraczać dwóch lat. Terminy te nie są jednak sztywne – sąd apelacyjny może przedłużyć okres stosowania tymczasowego aresztowania na wniosek uprawnionego organu, pod warunkiem zaistnienia określonych w przepisie przesłanek, które są jednak tak niedookreślone („wykonywanie czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawichości”), że w praktyce zależy to w dużej mierze od uznania sądu.

Z orzecnictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wyjątkowo bogatego jeśli idzie o zagadnienie tymczasowego aresztowania i przesłanek jego stosowania, wykrystalizować można kilka żelaznych zasad i dyrektyw: nieizolacyjne środki zapobiegawcze powinny mieć pierwszeństwo przed tymczasowym aresztowaniem; sądy nie powinny traktować wagi zarzucanego podejrzanemu czynu za wyłączną przesłankę przedłużania tymczasowego aresztowania; sądy nie powinny powoływać w sposób automatyczny na obawy mateczenia i utrudniania prowadzenia postępowania karnego, jako podstawy do zastosowania tymczasowego aresztowania, bez uzasadnienia w jaki sposób niezastosowanie tego środka miałyby przyczynić się do utrudniania przez oskarżonego procesu karnego; sąd nie powinien powoływać przez cały czas trwania śledztwa tej samej podstawy przy przedłużaniu tymczasowego aresztowania²⁰.

Sprawa wydaje się zatem być prosta, spójrzmy jednak na statystyki²¹. W 2014 roku, tymczasowo aresztowanych było w Polsce ponad 11,5 tysiąca osób. Dla porównania, poręczenie zastosowano wobec 6,5 tysiąca osób, a zakaz opuszczania kraju wobec 4,3 tysiąca ludzi. Ciężko zatem powiedzieć, żeby tymczasowe aresztowanie było w naszym środkiem zapobiegawczym o jakkolwiek nadzwyczajnym charakterze – częściej stosowano tylko dozór policji. Wobec prawie 1,5 tysiąca osób tymczasowe aresztowanie stosowane było przynajmniej od dwunastu miesięcy. Ponad 400 osób było „tymczasowo aresztowanych” przez okres ponad dwóch lat. Nic dziwnego, że Trybunał Konstytucyjny

²⁰ http://www.hfhrpol.waw.pl/precedens/images/stories/tymczasowe_aresztowanie.pdf

²¹ <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/publikacje/download,2779,9.html>

2. Regulacje prawa karnego dotyczące styku biznesu i organów państwa

uznał, że tak długotrwałe stosowanie tymczasowego aresztowania stanowi problem strukturalny²². Ponadto, praktyka taka jest niezgodna z art. 5 ust. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zgodnie z którym każdy zatrzymany lub aresztowany powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania²³.

Tak „lekkie” traktowanie przez sądy tego środka zapobiegawczego dotyczy również osób oskarżonych o przestępstwa natury gospodarczej, w których przypadku ciężko jest w ogóle mówić o zaistnieniu którejkolwiek z ustawowych przesłanek zastosowania tymczasowego aresztowania. W 2008 roku Markowi Dochnalowi – znanemu lobbyscie, któremu postawiono zarzuty korupcyjne – uchylono tymczasowe aresztowanie, które trwało łącznie cztery lata²⁴. Historia dwóch przedsiębiorców, którym postawiono zarzuty w związku z wykryciem nieprawidłowości w spółce Polmozbyt Kraków S.A., a następnie zastosowano wobec nich tymczasowe aresztowanie na okres dziewięciu miesięcy, okazała się być gotowym materiałem na scenariusz do filmu²⁵. W ostatnich miesiącach miał miejsce przypadek prezesa Wasko S.A., wobec którego zastosowano tymczasowe aresztowanie, mimo zaistnienia ewidentnych przesłanek względnego zakazu zastosowania tego środka, związanych z jego złym stanem zdrowia²⁶. Dopiero po podjęciu dramatycznego kroku, w postaci rozpoczęcia protestu głodowego, uchylono środek zapobiegawczy.

2.2. POŻĄDANY KSZTAŁT POLITYKI KARNEJ WZGLĘDEM OSKARŻONYCH I SKAZANYCH W „BIAŁYCH KOŁNIERZYKACH”

Polityka karna względem przestępców gospodarczych powinna być konstruowana w oparciu o podstawową tezę – ci ludzie fizycznie nie zagrażają społeczeństwu. Łamią przepisy, owszem, ale nie te chroniące życie i zdrowie ludzkie, jako wartość nadrzędną. Stwarzają niebezpieczeństwo dla portfeli i kont bankowych, natomiast nie ma potrzeby izolowania ich od społeczeństwa. Trzymanie ich w więzieniach nie ma sensu – generuje jedynie niepotrzebne koszty budżetowe i powoduje, że zakłady karne są przepelnione²⁷, wskutek czego może niejednokrotnie zdarzać się, że przestępca o wiele groźniejszy dla otoczenia od łapówkarza czy oszusta podatkowego chodzi wolno po ulicach. Wydaje się, że podstawowym rodzajem kary wymierzanej w przypadku przestępstw gospodarczych powinny być sówite grzywny, mające na celu skuteczne „wyczyszczenie” delikwenta z majątku. W ten sposób uda się zaoszczędzić pewną sumę publicznych pieniędzy, a przestępstwa gospodarcze – jeśli uda się jednocześnie sprawić, by kary były rzeczywiście nieuchronne – uczynić nieopłacalnymi, bo ktokolwiek będzie zastanawiał się nad podjęciem

²² <https://www.rpo.gov.pl/pliki/12367745270.pdf>

²³ https://bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/prawa_czlowieka/convention_pol.pdf

²⁴ <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,4884254.html>

²⁵ <http://wpolityce.pl/polityka/155671-jak-zakonczy-sie-historia-biznesmenow-zniszczonych-przez-uklad-w-krakowie-dobiega-konca-proces-ws-polmozbytu>

²⁶ <http://www.pulshr.pl/prawo-pracy/areszt-dla-prezesa-wasko-wojciecha-wajdy-uchylony,36476.html>

²⁷ <http://www.tokfm.pl/Tokfm/1,103454,19916251,polskie-wiezienia-sa-zatloczone-ponad-miare-jest-orzeczenie.html>

2. Regulacje prawa karnego dotyczące styku biznesu i organów państwa

ryzyka „przekrętu”, będzie musiał mieć świadomość, że w niedługim czasie uzyskane nielegalnie dobra straci z nawiązką.

Bardzo podobnie rzecz się ma ze stosowaniem tymczasowego aresztowania, które w tej chwili jest w Polsce nagminnie nadużywane. Nie może być zgody na to, że wobec ludzi, co do których nie ma jasnych i wyraźnie uprawdopodobnionych podejrzeń, że będą mataczyć i utrudniać prowadzenie procesu notorycznie stosuje się najpoważniejszy i najbardziej dokuczliwy środek zapobiegawczy, przeznaczony w zamiarze do szczególnych sytuacji, w których wspomniana obawa rzeczywiście istnieje, jest realna i uzasadniona szeregiem przesłanek. Konieczne jest wprowadzenie bezwzględnie obowiązującego maksymalnego okresu trwania tymczasowego aresztowania, z wyjątkową możliwością przedłużenia tego czasu wyłącznie w przypadku najcięższych zbrodni, być może wręcz enumeratywnie wyliczonych, skierowanych przeciwko zdrowiu i życiu ludzi.

3. Relacje przedsiębiorców z organami podatkowymi

3. Relacje przedsiębiorców z organami podatkowymi

Wydaje się, że na potrzeby syntetycznego scharakteryzowania relacji przedsiębiorców z organami administracji publicznej najłatwiej będzie skupić się na najbardziej jaskrawym i budzącym najwięcej emocji przykładzie. Nie ulega wątpliwości, że takim przykładem będą oczywiście organy podatkowe, jako że tematyka danin publicznych jest niezmiennie żywo dyskutowanym zagadnieniem i przyczynkiem do wszczynania poważnych sporów doktrynalno-ideologicznych.

Przedsiębiorcy, co nie jest niespodzianką, bardzo krytycznie oceniają polski system podatkowy. Zaskakujący jednak może być fakt, że chodzi nawet nie tyle o jego materialną, merytoryczną treść – ona jest oczywiście skomplikowana (zajmujemy pod tym względem fatalne, 58 miejsce na świecie²⁸), ale największym problemem okazuje się być podejście organów podatkowych do podatnika²⁹.

Podatnika mogą dotyczyć trzy podstawowe rodzaje procedur związanych z jego zobowiązaniami podatkowymi: postępowanie podatkowe, kontrola podatkowa i postępowanie kontrolne (skarbowe). Procedury te są wszczynane i prowadzone przez organy podatkowe. Pierwsza trudność: katalog organów podatkowych, zawarty w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa³⁰, nie zawiera urzędów kontroli skarbowej prowadzących postępowania kontrolne. Dopiero w ustawie z dnia 28 września 1991 roku o kontroli skarbowej³¹, w art. 31 ust. 2 pkt 1, oznacza się organ kontroli skarbowej jako organ podatkowy. Sytuacja robi się jeszcze bardziej skomplikowana, jeżeli wziąć pod uwagę podstawowy parametr każdej kontroli, czyli czas trwania. W ustawie o kontroli skarbowej nie ma określonego żadnego, choćby dyscyplinującego i instrukcyjnego maksymalnego terminu trwania kontroli. Należy zatem spojrzeć do Ordynacji podatkowej – wszak w art. 31 ust. 1 ustawy znajduje się wprost odniesienie do tego aktu – w zakresie nieuregulowanym w ustawie o kontroli skarbowej, do postępowania podatkowego stosuje się odpowiednio przepisy Ordynacji. W art. 125 usankcjonowano zasadę szybkości postępowania, zgodnie z którą organy podatkowe powinny działać w sprawie wnikliwie i szybko, posługując się jak najprostszymi środkami. Z kolei w art. 139 zawarte są maksymalne terminy załatwienia spraw przez organ – ma to następować bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w ciągu miesiąca, a w przypadku spraw szczególnie skomplikowanych – nie później niż w ciągu dwóch miesięcy. Niestety, w art. 140 określone są konsekwencje niezafatwienia sprawy przez organ we właściwym terminie – w zasadzie jedyną z nich jest zawiadomienie strony, podanie przyczyn niedotrzymania terminu i wskazanie nowego. Te zasady odnoszą się do postępowania podatkowego i postępowania kontrolnego. Skutek? W 2012 roku średni czas postępowania kontrolnych wniośń od 51 do 250 dni, przy czym

²⁸ <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/paying-taxes-2016-polski-system-podatkowy,163,0,1958563.html>

²⁹ <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Przedsiębiorcy-krytycznie-oceniaja-system-podatkowy-7245497.html>

³⁰ https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&cad=rja&uact=8&ved=0ahUKEwj4r4T9qKzPAhXF6CwKHdC1DrYQFggeMAA&url=http%3A%2F%2Fisap.sejm.gov.pl%2FDetailsServlet%3Fid%3DWDU19911000442&usq=AFQjCNGrJqmnM_jsTAWr_URUNwtvY57NmA

³¹ <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19911000442>

3. Relacje przedsiębiorców z organami podatkowymi

w Szczecinie rekordowe postępowanie trwało 1900 dni³². Wydawałoby się, że nieco lepiej może być w przypadku kontroli podatkowych, ponieważ tam obowiązują reguły zaczerpnięte z ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej³³, zgodnie z którymi czas trwania wszystkich kontroli organu kontroli u przedsiębiorcy w jednym roku kalendarzowym nie może przekraczać 12 dni roboczych w odniesieniu do mikroprzedsiębiorców, 18 dni roboczych dla małych przedsiębiorców, 24 dni roboczych w przypadku średnich przedsiębiorców i 48 dni roboczych dla pozostałych. Niestety, zasada ta poddana jest istotnym ograniczeniom – nie obowiązuje, jeżeli przeprowadzenie kontroli jest „niezbędne” dla przeciwdziałania popełnieniu przestępstwa (albo przestępstwa skarbowego) lub wykroczenia (albo wykroczenia skarbowego), lub zabezpieczenia dowodów jego popełnienia oraz jeżeli kontrola dotyczy zasadności dokonania zwrotu podatku od towarów i usług przed dokonaniem tego zwrotu.

Powyższa sytuacja ma swoje wymierne skutki. W 2013 roku do sądów wpłynęło 6 tysięcy skarg na bezczynność i przewlekłe prowadzenie spraw przez organy administracji, w tym organy podatkowe³⁴. Często zaskarżane były również same decyzje organów – do sądów wojewódzkich wpłynęło 75 tysięcy skarg, z których co trzecia dotyczyła rozstrzygnięć organów podatkowych. Sądy uwzględniły co czwartą z nich.

Wydaje się zatem, że mamy do czynienia z analogicznym problemem do tego dotyczącego tymczasowego aresztowania – brak jest jakichkolwiek terminów, które wiązałyby organy podatkowe, tak jak brak jest realnych terminów ograniczających możliwość przedłużania przez sądy stosowania tego środka zapobiegawczego. Konieczna jest implementacja realnych mechanizmów służących przyspieszeniu procedur podatkowych w taki sposób, by były one możliwie najmniej uciążliwe dla przedsiębiorców. Ciężko jest bowiem budować zdrowe relacje, oparte na zaufaniu (a zasada budzenia zaufania jest jedną z zasad postępowania podatkowego) w sytuacji, w której organy podatkowe – z reguły nie bez przyczyny – traktowane są jako złośliwe przeszkody w prowadzeniu działalności. Częściowo taki układ wynika ze specyfiki prawa podatkowego – interesy budżetu państwa i jednostek samorządu terytorialnego są przeciwstawiane interesom obywateli i przedsiębiorców, którzy – naturalnie – nie są skłonni do oddawania państwu większej ilości dóbr niż wymagane prawem minimum.

Ten konflikt interesów najpełniej wyraził się w ubiegłym roku, gdy do mediów wyciekła treść notatki z narady dyrektorów izb skarbowych i przedstawicieli resortu finansów, zgodnie z którą 80 proc. kontroli podatkowych miało zakończyć się znalezieniem nieprawidłowości, a w konsekwencji stwierdzeniem zaległości podatkowej³⁵! Podobnie rzecz się ma w przypadku konfliktu dotyczącego stawki VAT, którą objęta jest sprzedaż posiłków i dań przez niektóre placówki gastronomiczne (fast foody). Dysponując niejednokrotnie indywidualnymi interpretacjami podatkowymi restauracje naliczały podatek VAT wg stawki

³² <http://podatki.gazetaprawna.pl/artykuly/704174,kontrola-skarbowa-wyniki-za-piec-lat.html>

³³ <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20041731807>

³⁴ <http://podatki.gazetaprawna.pl/artykuly/792580,naczelny-sad-administracyjny-chce-walczyc-z-opieszaloscia-urzedow.html>

³⁵ <http://natemat.pl/127207,fiskus-dociska-firmy-w-2015-r-co-najmniej-80-proc-kontroli-ma-sie-konczyc-domiarem>

3. Relacje przedsiębiorców z organami podatkowymi

5 proc., kwalifikując swoją działalność jako produkcję gotowych posiłków i dań. Według wydanej niedawno interpretacji ogólnej Ministra Finansów, działalność powinna być zakwalifikowana jako działalność usługowa związana z wyżywieniem i objęta 8 proc. stawką VAT³⁶.

Różnica trzech punktów procentowych, może spowodować konieczność zwrotu nawet miliarda złotych przez często małe, rodzinne bary, które nie dysponowały interpretacją indywidualną. Branży grozi zatem fala bankructw³⁷.

Wydaje się, że pożądanym kierunkiem działania byłoby stymulowanie współpracy między organami podatkowymi, a podatnikami, jednak wymagałoby to jednocześnie złagodzenia ostrego antagonizmu między nimi, który wprost wynika z konstrukcji polskiego systemu podatkowego. Organy podatkowe nie są traktowane jako potencjalna platforma podejmowania kontaktu z przedsiębiorcami w celu wypracowywania kompromisowych rozwiązań i rozwijania gospodarki, zarówno na poziomie lokalnym, jak i centralnym. Zadaniem organów podatkowych, w ramach aktualnie obowiązującego paradygmatu, jest windykacja z podatników określonej z góry sumy pieniędzy, niezależnej od skali naruszeń. We wspomnianym przykładzie fast foodów, w ramach sieci franchisingowych, konkretny podmiot, jeżeli nie uzyskał indywidualnej interpretacji i bazował na tym, że sąsiedni lokal tej samej sieci uzyskał korzystną dla siebie interpretację, będzie zmuszony zwracać zaległość podatkową na pięć lat wstecz, niezależnie od swojej dobrej wiary i niezależnie od zasady równego traktowania, zgodnie z którą organy państwa mają obowiązek traktować tak samo podmioty znajdujące się w podobnej sytuacji. Jeśli otoczenie regulacyjne nie zmieni się, konflikt interesów w ramach procedur podatkowych będzie się jedynie pogłębiał, tak jak wzajemny brak zaufania. Dopóki podatnicy będą czuli się osaczeni przez bezwzględny i opresyjny aparat skarbowy, dopóki organy podatkowe będą się czuły oszukiwane przez sprytnych kombinatorów, dopóty sytuacja się nie poprawi. Konieczne jest zbudowanie pewnej instytucjonalnej i regulacyjnej płaszczyzny porozumienia, w przeciwnym wypadku będzie coraz gorzej³⁸.

³⁶ [http://www.mf.gov.pl/documents/766655/3160814/Interpretacja+og%C3%B3lna+Ministra+Finans%C3%B3w+z+dnia+24.06.2016+r.+pdf+\(196+KB\).pdf](http://www.mf.gov.pl/documents/766655/3160814/Interpretacja+og%C3%B3lna+Ministra+Finans%C3%B3w+z+dnia+24.06.2016+r.+pdf+(196+KB).pdf)

³⁷ <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/mcdonald-vat-podatek-zwrot-ministerstwo,215,0,2160599.html>

³⁸ <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/38910/011.pdf>

4. Podsumowanie

4. Podsumowanie

W kontekście powyższych rozważań, nie sposób się dziwić, że poziom zaufania Polaków, w tym przedsiębiorców, do organów państwa jest bardzo ograniczony. Najwrażliwsze dziedziny prawa, związane z doniosłym zagadnieniem odpowiedzialności karnej (wiążącym się naturalnie z ograniczeniem niektórych praw obywatelskich, przez to przecież tak ważnym) oraz z naturą podstawowego prawa podmiotowego, czyli prawa własności, a przede wszystkim jego relacji z obowiązkiem łożenia na państwo i jego struktury, dotknięte są, jak widać, bardzo istotnymi bolączkami. Ich istnienie znacznie utrudnia proces nie tyle nawet pogłębiania, co w zasadzie budowania zaufania między organami państwa, a jego obywatelami. To kluczowe zagadnienie, z punktu widzenia zamiaru osiągnięcia celu, jakim jest zwiększenie poziomu kapitału społecznego w Polsce. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w warunkach pewnego porozumienia i choćby podstawowej współpracy będzie się on po prostu łatwiej rozwijać – a na tym, jak można przypuszczać, zależy wszystkim stronom.

ZWIĄZEK PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW

UL. Nowy Świat 33, 00-029 Warszawa

TEL./FAX 22 826 08 31

MAIL: BIURO@ZZP.NET.PL, WWW.ZPP.NET